

Jabberwocky, Ska

Rano otworzę drzwi swoim kluczem
Przestąpię pr&#oacute;g i go wyrzucę
Będę chodził starymi uliczkami
Kolejny raz znowu czasami
Znowu ujrzemy sufit bielony
Znowu ja dotknę Twojej dłoni
Pragnienie przerośnie kąt Twego oka
Myślę, że znowu będę Cię kocha
Nic zupełnie już się nie zbliża
Ja nie odchodzę i nie będę już słysza&#p
Porozrzucam się cały wok&#oacute;ł Ciebie
Powracać będę
Kolejny kwiatek w kolejnym wazonie
Kolejny pierścionek na Twojej dłoni
Kolejny raz spojrzę Ci w oczy
Kolejny raz koło się toczy